

XVII Festiwal Ave Maria 2016

Cztery damy zawładnęły sercami festiwalowej publiczności.

Brawurowym popisem wokalnym w wykonaniu czołowych polskich śpiewaczek operowych: Ewy Vesin (sopran), Eweliny Szybilskiej (sopran) i Magdaleny Idzik (mezzosopran), którym przy fortepianie towarzyszyła znakomita pianistka Mirella Malorny-Konopka, zakończył się, w minioną niedzielę, 22 maja 2016 r. XVII Festiwal Ave Maria. Podekscytowana pięknymi głosami i niezrównanymi interpretacjami wielu arii operowych, operetkowych i musicalowych publiczność, z pewnością zapamiętała przejmującą arię Santuzzy z opery *Cavalleria rusticana*, wyśpiewaną przez Ewę Vesin, urokliwą piosenkę *Somewhere over the rainbow*, czyli popularny *Świat ponad tęczę* w interpretacji zjawiskowej Eweliny Szybilskiej, czy de Curtisa *Non ti scordar di me* w dynamicznej interpretacji Magdaleny Idzik. A już na pewno w historii tej edycji festiwalu zapisze się zachwycające wykonanie *Duetu kwiatów* Delibes'a. Jedno jest pewne: w tym momencie, nad „Elektrownią”, w której odbywał się festiwalowy koncert, musiało uchylić się niebo – ale na ten temat z pewnością więcej wiedzą prowadzący ten koncert ks. Paweł Sobierajski i znajdujący się na widowni ks. kan. Jarosław Wolski – współorganizator festiwalu.

Cztery damy oczarowały i porwały czeladzką publiczność. Obserwując wszystkie dotychczasowe edycje festiwalu przyznać muszę, że koncert ten należał do najpiękniejszych w całej jego historii. Niejednokrotnie słuchaliśmy znakomitych solistek, ale nigdy aż tylu podczas jednego wieczoru!

Zanim jednak wzięliśmy udział w tej sopranowej uczcie, mieliśmy już za sobą trzy wieczory koncertowe. Pierwszy – kameralny, w Muzeum Saturn, gdzie wystąpiła śpiewająca sopranem koloraturowym pani doktor genetyk Anna Kutkowska-Kass, a przy fortepianie towarzyszył jej wytrawny i utytułowany pianista Robert Morawski. Swój recital rozpoczęła jakże znaną pieśnią – *Ave Maria* Charles'a Gounod'a. W przebogatym programie znalazła się i ta najbardziej oczekiwana, popisowa dla sopranów koloraturowych aria *Królowej Nocy* z opery *Czarodziejski flet* Mozarta.

Żelaznym punktem festiwalu od kilkunastu lat jest Turniej Tenorów im. Bogdana Paprockiego. W tym roku czeladzka „Notre Dame” rozbrzmiewała głosami Adama Zdunikowskiego i Macieja Komandery, którzy nie pierwszy raz gościli w Czeladzi, a także Pawła Skałuby i Aleksandra Kruczka. Solistom towarzyszyła orkiestra symfoniczna Filharmoników Zabrzeńskich pod batutą maestro Sławomira Chrzanowskiego. Wieczór ten miał szczególny charakter, bowiem dedykowany był pamięci Bogusława Kaczyńskiego - wielkiego mistrza słowa i wybitnego znawcy opery i operetki. Z wielką swadą o kilkakrotnych spotkaniach z Nim, przy okazji kolejnych edycji festiwalu, mówił ks. kan., Jarosław Wolski, proboszcz parafii św. Stanisława B.M.

Ten wieczór zaszczytli swą obecnością szczególnie goście, wśród których byli: Konsul Honorowy Republiki Serbii Ranko Tomović, ks. dr Mariusz Karaś kanclerz Kurii Sosnowieckiej i ks. Tomasz Folga dyrektor Caritas Diecezji Sosnowieckiej.

W zgoła odmiennej atmosferze przebiegał, odbywający się w plenerowej scenerii Starego Miasta, trzeci dzień festiwalu. A rozpoczął się koncertem z okazji zbliżającego się Dnia Matki, w wykonaniu chóru będzińskich licealistów - uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. St. Wyspiańskiego pod dyktando Kamila Hofmana - również ucznia tej szkoły. Młodzi artyści zaproponowali wysłuchanie fragmentów oratoriów Piotra Rubika.

Kiedy nad Starym Miastem zawisła szarówka wiosennego, późnego popołudnia, na scenie rozpoczął się iście magiczny koncert Grzegorza Turnaua. Krakowski bard wraz z zespołem znakomitych muzyków zaprezentował zarówno nowe, jak i dobrze znane miłośnikom jego sztuki poetyckiej i wokalne utwory. Było więc wiele muzycznych pretekstów do dialogu artysty z tłumnie zgromadzoną przed sceną publicznością. W mrokach świateł i w pachnącej Krakowem atmosferze, wszyscy znakomicie się bawili. Wieczór mógłby nie mieć końca...

Ostatni dzień festiwalu rozpoczął się uroczystą mszą św. w intencji środowiska lekarskiego, celebrowaną przez ks. dr. Mariusza Karasia i ks. kan. Jarosława Wolskiego w kościele św. Stanisława B.M. W nabożeństwie uczestniczył dr Maciej Hamankiewicz prezes Naczelnej Izby Lekarskiej oraz przedstawiciele Śląskiej Izby Lekarskiej i środowiska medycznego. Po mszy odbył się koncert chórów lekarskich: „Medicanto” pod batutą Elżbiety Willim, reprezentujący Opolską Izbę Lekarską i „Cames” Śląskiej Izby Lekarskiej prowadzony przez Dorotę Dziełak-Szczepan. Występ chórów lekarskich był swego rodzaju powrotem do korzeni festiwalu, bowiem przed 17 laty jego inicjatorami, obok Sławomira Pietrasa - ówczesnego dyrektora Teatru Wielkiego w Warszawie, a późniejszego dyrektora artystycznego Festiwalu Ave Maria, byli lekarze: wspomniany dr Maciej Hamankiewicz - wówczas prezes Śląskiej Izby Lekarskiej i dr Cezary Kucio.

XVII Festiwal Ave Maria zakończył koncert „Cztery Damy” w GSW „Elektrownia”.

By dopełnić wszelkich festiwalowych powinności trzeba dodać, że w roli prowadzących koncerty znakomicie spisali się: Iwona Szaleniec - dyrektor Muzeum Saturn, zawsze świetnie radząca sobie z tym zadaniem podczas koncertów muzealnych, ks. Paweł Sobierajski - zwykle goszczący w Czeladzi w roli wspaniałego tenora, tym razem także jako wygłaszający pół żartem, pół serio najprawdziwsze wykłady z ... anatomii sztuki wokalne, także ks. kan. Jarosław Wolski - na co dzień znakomity kaznodzieja, obdarzony również - jak się okazało - talentem konferansjera i Tomasz Michałek - zawodowiec najwyższej próby, świetnie radzący sobie nawet w ekstremalnych sytuacjach (na szczęście, pod każdym względem profesjonalny koncert Grzegorza Turnaua nie wymagał ani przez chwilę ekwilibrystyki prowadzącego).

Gospodarzem wszystkich wieczorów był burmistrz miasta Czeladź Zbigniew Szaleniec, który przy każdej okazji wraz ze swoimi zastępczyniami: Elżbietą Dmitruk i Beata Zawilą dziękował współorganizatorom festiwalu: parafii św. Stanisława B.M., Śląskiej Izbie Lekarskiej i Naczelnej Izbie Lekarskiej, wszystkim artystom, a nade wszystko niezawodnej publiczności. Swe szczególne słowa uznania burmistrz Szaleniec skierował do dwóch osób: Biskupa Sosnowieckiego dra Grzegorza Kaszaka, który festiwal objął patronatem honorowym oraz do Sławomira Chrzanowskiego - od ubiegłego roku sprawującego funkcję dyrektora artystycznego tego wielkiego i niezwykle ważnego dla miasta wydarzenia muzycznego.

Ledwo wybrzmiały ostatnie dźwięki festiwalu, jeszcze publiczność i organizatorzy nie ochłonęli z wrażeń, a już rozpoczęły się rozważania nad przyszłoroczną edycją festiwalu, bo sukces zawsze dodaje skrzydeł, a niewątpliwie tegoroczny, XVII Festiwal Ave Maria pokazał, że znów jest to wydarzenie najwyższej rangi, które odpowiednio skonstruowane może zaspokoić różnorodne gusta i upodobania, a przed nim są ogromne możliwości artystycznego i organizacyjnego rozwoju.

Wiesława Konopelska

XVII Festiwal Ave Maria

23 maja 2016 10 zdjęć

XVII Festiwal Ave Maria



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)



[XVII Festiwal Ave Maria](#)

- XVII Festiwal Ave Maria 2016 - strona [1](#)
- XVII Festiwal Ave Maria 2016 - strona [2](#)
- XVII Festiwal Ave Maria 2016 - strona [3](#)

kategoria: **Powiązane pliki** [1]

format	Nazwa pliku	Data publikacji	Rozmiar	Pobierz
jpg	Plakat Ave Maria 2016	16-05-09 14:08	213.78KB	pobierz plik: Plakat Ave Maria 2016